DZIŚ 8 STRON Wyd. A. Cena 20 gr

NOWINY RZESZOWSKIE

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 85 (1813) Rzeszów 9, 10, 11 kwietnia 1955 r.

Rzeczowo i skutecznie

Do redakcji napływa codziennie wiele listów od korespondentów i czytelników, w których donoszą oni o niedociągnięciach i brakach, o marnotrawstwie, biurokratyzmie i kumoterstwie. Wszystkie te głosy skrzętnie wykorzystujemy w celu usunięcia tu i ówdzie występujących jeszcze bolączek, przeszkadzających w produkcji naszych zakładów, wykorzystujemy dla usunięcia zła w naszym nowym budownictwie.

W tych listach i głosach przejawia się oddolna inicjatywa mas, która wychodzi na spotkanie naszej partii, na spotkanie władzy ludowej, by pomóc w szybszym budownictwie i przyczynić się do osiągnięcia lepszego jutra.

Nasza partia niejednokrotnie dała już dowody, że ceni oddolną inicjatywę i krytykę oraz wsłuchuje się w głosy mas. Ta zasada znalazła potwierdzenie również na III Plenum, gdzie towarzysz Bolesław Bierut powiedział:

„Chcemy, aby w oparciu o wskazania obecnego Plenum uczynić z krytyki, z samokrytyki, a szczególnie z krytyki oddolnej, prawdziwy oręż w umacnianiu demokracji wewnątrzpartyjnej, w zwiększaniu aktywności członków partii i rozwijaniu ich inicjatywy w nieustannym ulepszaniu naszej pracy, usuwaniu braków i niedomagań w codziennym życiu i pracy milionów ludzi w Polsce".

Trzeba stwierdzić, że po III Plenum jest więcej ludzi zabierających głos w sprawach publicznych. Z listów i wystąpień na zebraniach widać, że ludzie jeszcze w większym stopniu dbają o zwiększenie produkcji swych zakładów pracy, jeszcze bardziej troszczą się o dobro i interes społeczny i z większym zapałem i energią walczą z biurokratyzmem i kumoterstwem.

Ale nie wszyscy działacze partyjni i państwowi, chcą należycie zrozumieć krytykę oddolną. Wielu z nich ma to niesłuszne przekonanie, że krytyka podrywa ich autorytet. Nie wiedzą oni, że nie krytyka, podyktowana troską o interes ogółu, podrywa autorytet, a zły stosunek do krytyki. Nieprzyznanie się do błędów, nieusunięcie niedociągnięć — to właśnie podrywa autorytet, przeszkadza w usunięciu zła i zniechęca do wytykania niedociągnięć i braków, hamuje inicjatywę dołów.

Dlatego — jak niedawno pisała „Trybuna Ludu":

„Zadaniem organizacji i instancji partyjnych jest zwalczać te stare, złe poglądy. Zadaniem organizacji i instancji partyjnych jest uczyć ludzi słusznego stosunku do krytyki, uczyć dyskusji z krytykującymi, uczyć przyznawania się do błędów i naprawiania ich. Wszak zły stosunek do krytyki ze strony działacza partyjnego, państwowego lub gospodarczego — to wyraźny przejaw braku poczucia odpowiedzialności za powierzoną mu pracę, poczucia, które pobudza do nieprzejednanej walki z brakami, które każe stale tę walkę rozszerzać, wciągać do niej coraz szersze kręgi ludzi pracy".

A nadal jeszcze zdarzają się wypadki w naszym województwie prześladowania korespondentów i nie ustosunkowywania się do krytyki prasowej lub krytyki wysuwanej na zebraniach.

W Państwowym Przedsiębiorstwie Krawiecko-Kuśnierskim w Przemyślu pracował nasz korespondent Tadeusz Sopel. Widząc niedociągnięcia w swoim zakładzie pracy napisał na ten temat kilka korespondencji. Oczywiście nie podobało się to kierownictwu i na podstawie oszczerczych insynuacji, pod koniec zeszłego roku, ob. Sopel został zwolniony z pracy.

Zajęliśmy się tą sprawą i korespondenta przyjęto do pracy z powrotem. Ponieważ winni bezprawnego zwolnienia z pracy nie ponieśli żadnej kary, a Komitet Miejski w Przemyślu, który zajmował się również tą sprawą nie otoczył korespondenta należytą opieką, kilka tygodni temu obniżono mu stawkę zarobków. „Zaznaczyć należy — pisał Sopel — są pracownicy ode mnie słabsi w zawodzie, ale że nie są szkodliwi dla kierownictwa to im nie obniżono stawki". W rezultacie obniżenia stawki i in. szykan ob. Sopel musiał sam się zwolnić z pracy.

Można także przytoczyć szereg przykładów niewłaściwego ustosunkowania się do krytyki prasowej. Jakże często są nadsyłane do redakcji odpowiedzi na krytykę wykrętne i nierzeczowe. Często też bywa że zakłady pracy czy instytucje uznają w zasadzie krytykę prasową za słuszną, ale nie ruszą nawet palcem, ażeby wytknięte błędy usunąć, ażeby pracę swą poprawić.

Nie uprawiamy krytyki dla krytyki, ale chcemy rzeczowego i skutecznego ustosunkowania się do niej. Chcemy, ażeby reagowanie na krytykę przejawiło się w czynie.

Zamiast „szukać" i prześladować tych, którzy ujawniają i krytykują niedociągnięcia, trzeba zabrać się do naprawienia zła.

Tłumiciele krytyki, prześladujący ludzi za to, że szczerze biorą do serca wskazania naszej partii i rządu, są przeszkodą w naszym rozwoju politycznym, gospodarczym i kulturalnym i dlatego trzeba wydać im stanowczą walkę. Jest to ważne i pilne zadanie wszystkich instancji i organizacji partyjnych, każdego członka partii.

1.744 rzeszowskich kolejarzy podjęło zobowiązania

Załoga przodującego w kraju węzła PKP — Rzeszów wzywa do współzawodnictwa pierwszomajowego

(e) Kolejarze przodującego w kraju węzła PKP Rzeszów witają dzień 1 Maja podjęciem licznych zobowiązań. I tak zobowiązania podjęło 1.744 kolejarzy wszystkich służb.

M. in. dyspozytorzy oddziałowi zorganizują w II kwartale br. zestawy 2.409 ciężkich pociągów, dzięki czemu zaoszczędzą uruchomienie 190 parowozów co da m. in. ponad 477 tys. złotych oszczędności.

Maszyniści i pomocnicy parowozowi stosować będą przodujące metody radzieckich kolejarzy Krywonosa, Papawina, Łunina — prowadzić będą wszystkie ciężkie pociągi o ciężarze ponad 2 tys. ton, jeździć przy zamkniętej książce napraw, zaoszczędzą 250 ton węgla rzeczywistego oraz obniżą przeciętny koszt eksploatacji parowozów o 5 proc.

Załoga warsztatu napraw rewizyjnych i okresowych wagonów wykona plan półroczny o 20 dni przed terminem.

W czasie masówki, na której omawiano zobowiązania — pracownicy PKP wystosowali także apel do wszystkich kolejarzy. W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.:

My, pracownicy węzła rzeszowskiego podejmując zobowiązania dla uczczenia święta klasy robotniczej zdecydowanie walczyć będziemy o utrwalenie pokoju na całym świecie i budowę socjalizmu w naszej ojczyźnie. Wzywamy wszystkich kolejarzy do poparcia apelu wiedeńskiej sesji Biura Światowej Rady Pokoju.

Chcąc przyczynić się do jak najszerszego rozwinięcia współzawodnictwa kompleksowego o tytuł przodującego węzła wzywamy wszystkie węzły do współzawodnictwa.

Chłopi podejmują zobowiązania

Mieszkańcy wsi Łączki Jagiellońskie (pow. Krosno) dla uczczenia święta pracy — 1 Maja zobowiązali się pomagać przy elektryfikacji wsi, zwieźć żwir na budowę remizy strażackiej, wybudować szopę na narzędzia, które będą potrzebne przy budowie mostu.

*

Przygotowując się do akcji wiosenno-siewnej załoga POM w Radymnie i brygady traktorowe uroczyście wyruszyły do prac w spółdzielniach produkcyjnych. Brygadzistom zostały wręczone plany do wykonania prac w spółdzielniach produkcyjnych.

Z okazji święta klasy robotniczej — 1 Maja wszystkie brygady traktorowe podjęły zobowiązania produkcyjne.

KOMUNIKAT

W dniu 12 kwietnia tj. we wtorek o godzinie 14 w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie dla aktywu Kom. Woj. zostanie wygłoszony odczyt lektora KC na temat: „Lenin twórca partii nowego typu". Wstęp na odczyt za okazaniem karty uczestnika.

Uchrońcie się w ten sposób od strat spowodowanych zimowymi mrozami i opóźnionym nadejściem wiosny

Z budowy huty im. Lenina

Już niedługo ruszy wielki piec nr II. Obecnie trwają intensywne prace nad wykończeniem poszczególnych obiektów wielkiego pieca. Skip, hala lejnicza i elektrofiltry są już gotowe. Dzięki zobowiązaniu brygady Józefa Ptaka z Mostostalu w dniu 17. III. na trzy dni przed terminem zmontowano gazociąg gazu wielkopiecowego. Waży on „tylko" 55 ton.

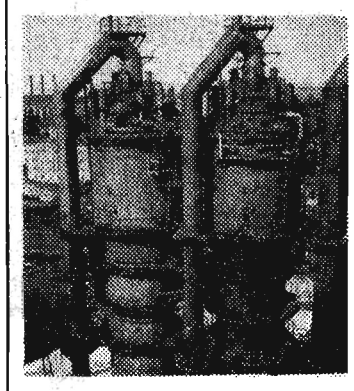

Na zdjęciu: Elektrofiltry II wielkiego pieca.

CAF fot. M. H.

Nowe spółdzielnie produkcyjne

(r) Korespondent nasz T. Duliban donosi, że we wsi Siennów w powiecie przeworskim powstała spółdzielnia produkcyjna. To nowe zwycięstwo pracujących chłopów uzyskane zostało dzięki systematycznej pracy aktywu powiatowego z podstawową organizacją partyjną w Siennowie.

Oprócz instruktorów KP Drabika i Klojzego uporczywą działalność za założeniem spółdzielni rozwinęli chłopi Konstanty Mazur, Władysław Kozik i Edward Balicki. Toteż na zebraniu rejestracyjnym K. Mazur wybrany został na przewodniczącego, a dwaj pozostali na członków zarządu. Do spółdzielni przystąpiło 25 mało i średnio rolnych chłopów. Członkowie spółdzielni rozpoczęli już prace wiosenne w polu. Zasiano około 3 ha owsa.

*

(r) W Nowinach Horynieckich (pow. Lubaczów) jak informuje nas korespondent Artur Antończyk w założeniu nowopowstałej spółdzielni, wyróżnili się miejscowi aktywiści Katarzyna Gudz i Jan Gren.

Do spółdzielni zgłosiło się 24 członków.

*

(r) Również w powiecie przemyskim we wsi Prałkowce kilkanaście rodzin chłopskich postanowiło przejść na nowe wyższe formy uprawy ziemi. Założono spółdzielnię produkcyjną, której przewodniczącym wybrany został Marcin Serafin.

Do spółdzielni wstąpiło 16 członków.

Z kraju w kilku wierszach

WARSZAWA

Zarząd Główny ZMP postanowił specjalnie nagradzać te zarządy powiatowe ZMP, które będą przodować w swoich województwach w popularyzowaniu uprawy kukurydzy wśród młodzieży i w udzielaniu młodzieży uprawiającej kukurydzę skutecznej pomocy.

Przodujący Zarząd Powiatowy ZMP otrzyma motocykl WFM.

* * *

Uczeni zagraniczni — uczestnicy zakończonej niedawno w Warszawie sesji naukowej PAN poświęconej problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zwiedzają obecnie nasz kraj.

ŁÓDŹ

Delegacja kinematografii węgierskiej, która przebywa w Polsce w związku z trwającym obecnie przeglądem filmów węgierskich, odwiedziła ostatnio Łódź. (PAP)

Wieś rzeszowska w akcji siewnej

Współzawodnictwo o tytuł przodującej gromady

Chłopi ze wsi Nart Nowy Nart Stary i Gwoździec pow. Nisko na zebraniu wiejskim, po zapoznaniu się ze zobowiązaniami podjętymi przez chłopów z gromady Przędzel podjęli wezwanie i zobowiązania. M. in. zobowiązali się dostawy dla państwa wykonywać w określonych terminach, przeprowadzić kampanię siewną w terminie (w 90 proc. siewem rzędowym), kontraktację roślin przemysłowych, przeprowadzić melioracje na obszarze 50 ha łąk i właściwie stosować obornik.

Siewy w toku

W PGR Wybrzeże (Zespół Widacz) zakończono już siew owsa i pszenicy. W Zespole tym akcję siewną prowadzi 13 gospodarstw.

* * *

We wsi Pławo (pow. Mielec) chłopi przystąpili masowo do siewów wiosennych. Pierwsi zasiali Józef Syska, Władysław Wert i inni.

* * *

Michalina Kozłowska, Marian Walus oraz Adam Wróbel ze wsi Ladzin (powiat Sanok) jako pierwsi przystąpili do siewów wiosennych.

* * *

Dla POM, który pierwszy ukończy siewy wiosenne Ministerstwo Rolnictwa wyznaczyło premię w wysokości 6 tys. złotych.

260 spółdzielni produkcyjnych prowadzi prace polowe

(r) Już 110 spółdzielni w naszym województwie przystąpiło do siewów wiosennych. W siewach przodują spółdzielnie produkcyjne w powiecie dębickim i radymniańskim.

150 spółdzielni produkcyjnych przygotowuje grunty pod zasiew i w najbliższych dniach spółdzielcy przystąpią do siewów.

Dodatkowa pomoc w ziarnie

(r) Ministerstwo Rolnictwa przydzieliło naszemu województwu dodatkowo 70 ton owsa na zasiewy. Owies ten dostaną chłopi dotknięci klęskami żywiołowymi.

Rozprowadzić nawozy z Czarnej

(r) W powiecie ustrzyckim GS-y nie potrafiły równomiernie rozprowadzić nawozów i np. w tej chwili w GS Czarna znajduje się kilkadziesiąt ton nawozów sztucznych, których brak odczuwają inne gromady.

Chłopi powiatu radymniańskiego również sygnalizują o braku nawozów sztucznych, gdyż powiat ten odstąpił 80 ton nawozów fosforowych PGR-om. Ta nieplanowa gospodarka nawozami utrudnia sprawne przeprowadzenie kampanii siewnej.

A to dlaczego?

(r) Spółdzielnia produkcyjna w Wojtkowej (pow. Ustrzyki) dotychczas nie podjęła w całości nawozów sztucznych, które znajdują się w magazynie.

18 milionów zł na meliorację

(i) Nakłady inwestycyjne przyznane w tym roku dla naszego województwa na meliorację sięgają kwoty 18 mln zł. Przeprowadzone będą szczegółowe melioracje gruntów ornych na obszarze ponad 1.900 ha, a melioracje łąk i pastwisk na obszarze 2.000 ha. Poza tym przewiduje się zagospodarowanie łąk przez pełną uprawę i podsiew na powierzchni około 3.000 ha.

Dalsze gromady zelektryfikowane

(i) W I kwartale 1955 roku Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa przeprowadziło elektryfikację wielu gromad w powiecie rzeszowskim. Między innymi światła zabłysły w Nowej Wsi, Malawie, Stobiernej i Kielanówce. Poza tym dokończono elektryfikację w takich gromadach jak: Przybyszówka, Lutoryż, Zwięczyca. — Wiele pomocy okazali chłopi przy zwózce słupów, kopaniu dołów itp.

Oficerska Szkoła Inżynieryjna

Szkoła oficerska daje dużo wiedzy z dziedziny geografii, historii, matematyki. Droga do stopni oficerskich stoi otworem przed młodzieżą chętną do nauki.

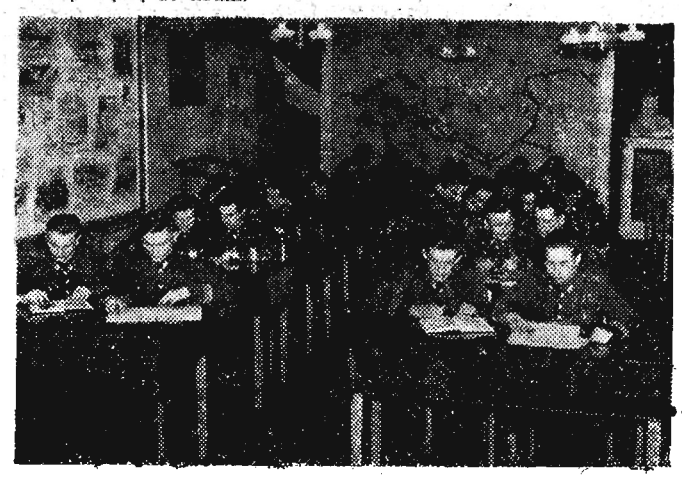

Na zdjęciu: Słuchacze Oficerskiej Szkoły Inżynieryjnej na lekcji historii.

Z redakcyjnej poczty

Krytyka dla krytyki

Na zebraniu wyborczym rady oddziałowej przy straży przemysłowej stalowowolskiej huty, krytycznie omawiano różne błędy i niedociągnięcia popełniane przez byłą radę. Brak było kolegialności w pracy rady, brak współpracy z kierownictwem wydziału. Wynikły z tego poważne braki, zakorzeniło się kumoterskie przyznawanie nagród.

Po ostrej krytyce jaka miała miejsce na zebraniu wyborczym powinna nastąpić poprawa, ale... nie nastąpiła.

W styczniu — a więc niedługo po zebraniu — rozdawane były nagrody za najlepsze wyniki w strzelaniu i otrzymali nie ci, którym przysługiwały. W lutym br. przyznawano odznaki Wzorowego Strażnika i przyznano je tym którzy nie zasłużyli, ale innym po kumotersku — krewnym i znajomym. Tak więc odznakę otrzymał Jan Wolak, krewny komendanta straży oraz Józef Małek bliski znajomy zastępcy komendanta Dybki. Niesłusznie również potrącono (osobiście przez komendanta straży) kary pieniężne za opuszczone dni pracy. Są jeszcze inne poważne niedociągnięcia i trudno wszystkie wyliczać. Dziwne jest jednak dlaczego powtarzają się stare błędy — dlaczego kierownictwo i rada oddziałowa nie wyciągnęła wniosków ze słusznej krytyki. Krytyka dla samej krytyki nic nie pomoże w uzdrowieniu zła.

ST. KIEŁB
koresp.

Jak żyją osiedleńcy

(r) Rokrocznie z powiatu przeworskiego wielu chłopów wyjeżdża na osiedlenie. Do dnia 15. III. br. wyjechało 25 rodzin do województw zachodnich i na teren naszego województwa

Do powiatu leskiego wyjechały dwie rodziny z gromady Górzyce — Andrzeja Dudka i Antoniego Myłka. Otrzymali oni z kredytów państwowych po 6.500 zł na zagospodarowanie oraz po 6 hektarów ziemi z budynka mi.

Oto co pisze jeden z osiedleńców — Stefan Kuźma, który z całą rodziną zamieszkał rok temu we wsi Dusowce obecnie pow. Radymno:

„W Chodakówce jak wiecie, siedziałem na kilku morgach, mieszkając wraz z matką i zamężną siostrą w jednym budynku. Żona zaczęła zapadać na zdrowiu, więc posłuchałem rady obecnego przewodniczącego Prezydium GRN Stanisława Jędryki i pojechałem obejrzeć gospodarstwa rolne w pow. przemyskim. Spodobało mi się gospodarstwo w Dusowcach, zgłosiłem chęć objęcia tego gospodarstwa w Prezydium GRN w Przemyślu.

Dużą pomoc tak w przeprowadzce jak i w kredytach otrzymałem od Powiatowego Zarządu Rolnictwa. Gospodarstwo moje liczy obecnie 6,58 ha w tym 1 ha łąki i 0,43 ha pięknego sadu owocowego, budynki mam murowane tak mieszkalne jak i gospodarcze. Sam przejazd nic mnie nie kosztował, gdyż otrzymałem bezpłatnie dwa wagony na przewiezienie mojego mienia, a następnie osadnicy ze wsi Dusowce wyjechali 6 furmankami i zwieźli mi rzeczy do mojego domu.

Dziś już posiadam 1 konia, 3 krowy, 2 świnie, 5 owiec, oraz wiele sztuk drobiu.

Jestem bardzo wdzięczny państwu za tę pomoc jakiej mi udzieliło, chcę także podziękować Powiatowemu Zarządowi Rolnictwa w Przeworsku i Przemyślu za troskę i opiekę w czasie przeprowadzki i po osiedleniu. Chcę także powiedzieć tym wszystkim nie posiadającym dobrych warunków bytu, by szli w moje ślady. Niech nie słuchają plotek — których ja niestety przez okres dwu lat słuchałem. Dzisiaj każdemu powiem, że żyje mi się lepiej, czego życzę wszystkim".

Na łamach gazet powiatowych

Konkretnie i rzeczowo pisać o życiu partii

Uchwały III Plenum KC PZPR zobowiązują cały aktyw partyjny, instancje partyjne, do udzielenia systematycznej pomocy podstawowym organizacjom partyjnym, w ich aktywizacji i ideologicznym wzroście.

Niewątpliwie dużej pomocy podstawowym organizacjom partyjnym mogłyby udzielić gazety powiatowe i zakładowe. W artykułach o życiu partii, zamieszczanych na swych łamach, mają one możność uczyć członków partii w jaki sposób organizować masy do realizacji długofalowych i bieżących zadań partii. Kolegia niektórych nawet gazet powiatowych i zakładowych, już rozpoczęły opracowywać i drukować artykuły o tematyce partyjnej.

Z gazet powiatowych dość śmiało do zagadnień partyjnych podeszły: „Trybuna Tarnobrzeska", „Życie Ziemi Przemyskiej".

W bardzo znikomym stopniu nasycają tematyką partyjną swoje łamy takie gazety powiatowe jak „Echo Krośnieńskie", „Nasza Gazeta" i „Życie Łańcuckie".

Jest tak dlatego, że towarzysze z kolegiów redakcyjnych, w których z reguły biorą udział towarzysze z organizacji i instancji partyjnych, zamało dokładają starań, aby było więcej i lepszych artykułów z życia partii.

Przeważają w dalszym ciągu artykuły informacyjne, o szkoleniu partyjnym, o zebraniach, o udziale i zasługach członków partii w akcjach gospodarczych. Tego rodzaju materiały są potrzebne. Ale oprócz nich, jeszcze bardziej potrzebne są artykuły problemowe, analityczne, tzn. takie, które podpowiadałyby naszym organizacjom partyjnym w zakładach pracy i na wsi, nowe formy pracy organizacyjnej i polityczno - wychowawczej. Takich artykułów niestety w dalszym ciągu nie ma. A jeżeli są, ich treść pozostawia wiele do życzenia.

* * *

W „Trybunie Tarnobrzeskiej" z dnia 15 lutego br., ukazał się artykuł pt. „O żywą treść szkolenia partyjnego". Temat, jak wskazuje sam tytuł, bardzo ważny i potrzebny. Analizując przebieg szkolenia w powiecie tarnobrzeskim, autor wymienia przykłady dobrej pracy wykładowców, podając, że np. w gromadzie Trześń. szkolenie z zakresu szkoły politycznej II stopnia idzie dobrze. Wykładowca tow. Łysiak zwraca uwagę na to, aby słuchacze zrozumieli omawiane zagadnienia oraz na to, aby uzbroić ich w argumenty do demaskowania wrogiej propagandy. Wszystko to jest słuszne i jeżeli tow. Łysiak i inni towarzysze prowadzący szkolenie dbają o te sprawy, czynią bardzo dobrze. Od autora artykułu wymagalibyśmy jednak, aby powiedział innym wykładowcom jak pracuje aby wyjaśnić słuchaczom nurtujące ich problemy, zainteresować ich omawianymi zagadnieniami. Bo przecież wiemy, że w tej sprawie wykładowca ma pierwszy głos. Interesowałoby nas także, jak dany wykładowca przygotowuje się do zajęć, co sam czyta i jaką lekturę zaleca innym. Jak organizuje i prowadzi dyskusję. Są to przecież te czynniki, od których w dużym stopniu zależą wyniki szkolenia.

Zresztą nie jedyne. W ożywieniu szkolenia, a więc w sprawie, którą autor obrał sobie za główny cel artykułu, niesłychanie ważnym zagadnieniem jest jego powiązanie z życiem, z aktualnymi zadaniami partii na danym terenie. Bo cóż np. warte są teoretyczne rozważania na temat trójjedynej formuły Lenina: „W oparciu o biedniaka, w sojuszu ze średniakiem, nie zaprzestaj walki z kułakiem", jeżeli wykładowca nie potrafi tej zasady wytłumaczyć na przykładach danej wsi, czy gromady. A przecież w szkoleniu głównie chodzi o to, aby poznając słuszną teorię, przystąpić do słusznej praktyki.

W artykule należałoby pokazać, jak dany wykładowca osiągnął ten cel, jakie ma trudności i jak je pokonuje, jakie są jego sukcesy i jakie są mankamenty.

Do tego tematu warto by powrócić nie tylko na łamach „Trybuny Tarnobrzeskiej", ale i na łamach innych gazet powiatowych i zakładowych, operując już rzeczowymi, konkretnymi przykładami i faktami.

Wachlarz zagadnień pracy partyjnej jest bardzo szeroki. Rozpoczynają się siewy. Żadna z gazet powiatowych nie pokusiła się dotychczas, o opracowanie takiego artykułu, jak pracuje podstawowa organizacja partyjna w POM, jakie zadania przydzielono poszczególnym członkom partii w przygotowaniu wiosennych prac w polu i jak oni wywiązali się z tych zadań. Temat taki jest bardzo potrzebny.

* * *

Jeżeli już „zahaczyliśmy" o sprawy gospodarcze, to musimy powiedzieć, że nasze gazety powiatowe nie mają tu szczególnych osiągnięć. W artykułach uwidacznia się prawie kompletny brak powiązania zagadnień politycznych z zadaniami gospodarczymi, a są one jak oceniło III Plenum KC PZPR niemałe w tym roku. W roku bieżącym mamy np. uzyskać kilka miliardów obniżki kosztów własnych, czyli bez porównania więcej niż w latach ubiegłych.

Na każdy zakład pracy, na każdego robotnika, przypadnie więc obowiązek wygospodarowania mniejszej lub większej części składowej tego funduszu. Obowiązkiem organizacji partyjnych jest organizowanie mas do osiągnięcia tego zamierzenia.

Dlatego jeżeli będziemy pisać o pracy organizacji partyjnych, musimy pokazać w artykule, co zrobiła organizacja partyjna, aby w zakładzie pracy obniżyć koszt własny produkcji. Jak czuwała nad prawidłowym załatwianiem wniosków racjonalizatorskich. Jakie były jej wysiłki nad wyjaśnieniem robotnikom potrzeby obniżania kosztów własnych. A jeżeli sprawami gospodarczymi organizacja partyjna nie interesowała się, to dlaczego? Co należy zrobić, aby poprawić ten stan rzeczy.

Tak napisany artykuł, wywrze wrażenie na czytelnikach i niewątpliwie będą oni starać się o wyciągnięcie właściwych wniosków, z wysuniętych im uwag i postulatów.

Główną zasadą w pisaniu artykułów problemowych, jest ich konkretność. Artykuły będą konkretne wtenczas, jeżeli dla omawianych w nich problemów, autor podsunie konkretne sposoby ich rozwiązania. Można to osiągnąć jeżeli to, o czym piszemy, będzie głęboko i wnikliwie przemyślane i sam autor wyrobi sobie o danym zagadnieniu, jakiś konkretny, rzetelny sąd.

Dlatego nie będzie od rzeczy jeżeli najważniejsze artykuły z życia partii będą omawiane na zebraniach kolegiów redakcyjnych. Wymiana poglądów, dyskusje i życzliwe „spory" pozwolą ich autorom bardziej konkretnie i rzeczowo pisać o życiu partii. Powinniśmy krytykować złe formy pracy i popularyzować dobre, po to, aby uczyć.

WŁADYSŁAW ŚWIDRAK

Co pisała „Ziemia Rzeszowska" przed 24 laty

„Zatrważająca rzeczywistość"...

Pod tym tytułem „Ziemia Rzeszowska" w nr. 2 z dnia 9 stycznia 1931 omawia budżet szkolnictwa na rok 1931/32. W artykule czytamy:

„Przechodząc do najbardziej interesujących części budżetu Ministerstwa WR i OP stwierdzamy, iż dokonano tu wprost niewiarygodnych obniżeń, które zmniejszyły wydatki tej części budżetu o 20 milionów zł (chodzi o resort oświaty szkolnej — przypomnienie redakcji").

W tym samym artykule w innym miejscu czytamy:

„Kto zdoła wytłumaczyć któremukolwiek obywatelowi, płacącemu podatki do Skarbu Rzeczypospolitej, iż w dobie katastrofy szkolnej, w czasie gdy milion dzieci nie uczęszcza do szkół, wtedy właśnie najważniejszym źródłem oszczędności w wydatkach państwowych, stać się musiał budżet szkolnictwa (zredukowano pozycję — „budownictwo szkół" z 20 milionów do 1 miliona, w skali ogólnopolskiej — przypomnienie redakcji).

Z innego źródła wiemy, że w owym roku 1931 w budżecie zaplanowano budowę tylko jednej szkoły w całym kraju.

* * *

A jak wygląda szkolnictwo w naszej rzeczywistości?

W jednym tylko roku 1954 wybudowano w woj. rzeszowskim 18 nowych szkół.

Już w rok po wyzwoleniu w woj. rzeszowskim naukę w szkołach zawodowych pobierało o 2761 uczniów więcej, aniżeli przed wojną. W 1949 r. o 6421 więcej, a rok 1953/54 zamknięto liczbą 18.741 uczącej się młodzieży w szkołach zawodowych, co stanowi blisko trzykrotnie więcej w porównaniu z okresem przedwojennym, nie licząc szkół ogólnokształcących.

W województwie rzeszowskim wybudowano szereg nowych pięknych budynków szkolnych, warsztatów i internatów. Obiekty takie powstały m. in. w Stalowej Woli, Mielcu, Gorlicach, Gliniku Mariampolskim, Krośnie, Sanoku, Ropczycach, Jaśle i innych miejscowościach. Obecnie ponad 3 tys. młodzieży zdobywającej zawód w szkołach zawodowych woj. rzeszowskiego mieszka w internatach. W tej chwili trwa budowa dalszych budynków szkolnych i internatów. Dobiega końca budowa internatu w Mielcu i Rzeszowie.

Kilka cyfr statystycznych, aż nadto dobrze odzwierciedla troskę rządu ludowego o rozwój szkolnictwa w Polsce.

Wybrał: (jaw)

Dyskutujemy na temat

ROZBUDOWY RZESZOWA

Kilka niezbędnych wyjaśnień

Mgr inż. arch. Jadwiga Switalska

W związku z toczącą się na łamach „Nowin Rzeszowskich dyskusją na temat rozbudowy Rzeszowa należą się ogółowi czytelników pewne wyjaśnienia.

Jako strona bezpośrednio zainteresowana, jako współprojektant II alternatywy planu ogólnego miasta Rzeszowa, nie mogę pozostawić bez odpowiedzi pewnych nieścisłości, które wkradły się do artykułu wstępnego, jak i do dwóch, następujących po nim, wypowiedzi poszczególnych dyskutantów.

W artykule zatytułowanym „Na wschód czy na zachód" zarzuca się „kierownikowi technicznemu" Miastoprojektu, jak i tzw. „projektantowi gdańskiemu" opieszałość i złą wolę w udzielaniu materiałów wyjściowych dotyczących II alternatywy planu ogólnego. Czytelnikom, którzy nie znają zagadnień i problemów pracy urbanisty mogłoby się wydawać, że był to z naszej strony złośliwy upór.

Pamiętamy jednak o tym, że więcej dziś jak kiedykolwiek musimy być ostrożni i, że nie ma cenniejszej rzeczy dla wroga jak właśnie plany urbanistyczne miast. Wszystkie plany są tajne a podanie nawet najluźniejszych danych dotyczących tych planów musi być uzgodnione z Centr. Zarządem Biur Projektowych. Z chwilą gdyśmy otrzymali na piśmie zezwolenie odgórne — w ciągu jednego dnia dostarczyliśmy „Nowinom Rzeszowskim" szkic i krótki opis techniczny.

Wyżej wymieniony artykuł pomija zupełnie genezę zlecenia II alternatywy planu ogólnego Rzeszowa, stawiając zagadnienie jednostronnie i zbyt autorytatywnie, uniemożliwiając społeczeństwu zajęcie obiektywnego stanowiska.

Autor artykułu podpisany inicjałami „AC" stwierdza, iż tzw. „czynniki odgórne" a mówiąc ściśle Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury, zlecając opracowanie alternatywy naraża miasto na zahamowanie jego rozwoju, przepadanie kredytów na rozbudowę itp. Należy podkreślić, iż takie stanowisko autora jest z gruntu błędne, ponieważ zagadnienie rozwoju miasta rozciąga się na całe dziesiątki lat i 4-miesięczne opracowanie alternatywy nie ma zasadniczego wpływu na całokształt rozwoju miasta. Natomiast jednostronne naświetlenie zagadnienia jednym opracowaniem może pociągnąć za sobą najpoważniejsze w skutkach konsekwencje.

Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury wydziony troską o zdrowie całego organizmu miejskiego i doskonale znając teren — polecił w II alternatywie przejść na obszary najzdrowsze, najlepiej nasłonecznione, co zresztą bardzo obszernie omawia artykuł mgr inż. arch. Tomaszewskiego.

Obie alternatywy mają swoje dodatnie i ujemne cechy. Gdyby II alternatywa była tylko zła, z pewnością nie zostałaby w ogóle zlecona.

Nie jest jednak moim zadaniem bronić z tego miejsca planu ogólnego według II alternatywy, ponieważ zajęłam stanowisko wyłącznie wyjaśniające. Wyboru dokonają: społeczeństwo i fachowo przygotowane do tego czynniki.

Autorytatywne twierdzenia ob. Franciszka Świdra, jako by alternatywa I była w całości ukończona i o wiele tańsza od alternatywy II — są bezpodstawne.

Uzgodnienia ze specjalistami wykazały, że realizacja nowej dzielnicy na zachód od śródmieścia byłaby mniej kosztowna ze względu na bezpośrednie podłączenie do sieci wodociągowo- kanalizacyjnej. Nowa dzielnica na Drabiniance, wymagałaby przejścia z uzbrojeniem pod rzekę. Kwestia ekonomiczna — wiemy wszyscy — jest dziś bardzo poważnie brana pod uwagę.

Poza tym alternatywa I zdaniem fachowców nie jest jeszcze na tyle dojrzała, by mogła wstąpić w stadium realizacji.

W odpowiedzi na artykuł mgr inż. arch. Adama Gustawa nie można pominąć milczeniem niektórych nieścisłości, które się do tego artykułu wkradły.

Apodyktyczne twierdzenie, że przemysł rozbudowuje się i będzie się rozbudowywać na zachód od śródmieścia i linii kolejowej świadczy o nieświadomości lub też o korzystaniu z błędnych informacji (autor artykułu nie porozumiewał się z projektantami II alternatywy).

Budownictwo przemysłowe na terenie Staroniwy rozwijać się nie będzie i nie musi. Sąsiedztwo torów kolejowych może być wykorzystane na północny i południowy zachód od samego miasta.

Wystarczy spojrzeć na szkic alternatywy II ze wstępnego artykułu pt. „Na wschód czy na zachód", aby przekonać się czy dzielnica mieszkaniowa na Staroniwie i Baranówce jest „poszatkowana" terenami składowo-przemysłowymi, czy też układa się w jednolity organizm miejski.

Szkic A. Gustawa nazwany „układem wadliwym" wydaje się być nowym projektem. A może jest III alternatywą?

Poza tym w omówieniu rozbudowy miasta na wschód od Wisłoka błędem jest twierdzenie, że fizjografia Drabinianki i jej mikroklimat nie budzą zastrzeżeń. Dwa te czynniki były właśnie promotorem zalecenia KUA, aby przerzucić nową dzielnicę na zachód (Staroniwa i Baranówka). Teren ten bowiem jest najwyżej położony w stosunku do całego miasta, leży na najwyższym III tarasie doliny Wisłoka i znajduje się poza „jamą chłodu", która obejmuje dwa tarasy doliny rzeki. Drabinianka natomiast leży niżej nawet Śródmieścia, a przewęża nie tarasów rzecznych na północy oraz wiejące przeważnie od południa wiatry powodują zaleganie na tym terenie zimnego powietrza. Specjalne studium klimatyczne wyjaśni bardziej szczegółowo mikroklimat Rzeszowa i jego najbliższych okolic.

Kończąc powyższy artykuł pragnę zaznaczyć, że ograniczyłam się w nim do niezbędnych wyjaśnień, które mogłyby rzutować na całość opinii publicznej.

Prowadzimy łańcuch składkowy na budowę **Młodzieżowego Domu Kultury** im. A. Mickiewicza w Rzeszowie

Odpowiadając na apel Szkoły Podstawowej nr 7 w Rzeszowie grono nauczycielskie i młodzież Liceum Ogólnokształcącego Żeńskiego w Łańcucie przeznaczyła na budowę Młodzieżowego Domu Kultury 1300 złotych.

Kwotę tę uzyska młodzież przez zorganizowanie imprez artystycznych i sportowych w maju i wrześniu. Uczennice Liceum wzywają do współzawodnictwa w zbieraniu funduszów Liceum Ogólnokształcące TPD w Łańcucie.

* * *

W odpowiedzi na wezwanie Szkoły Podstawowej przy ul. Lwowskiej w Rzeszowie Komitet Rodzicielski Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Metalowej przy WSK deklaruje złożyć 300 zł na budowę Domu Kultury.

Uczniowie Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Metalowej złożą 500 zł na budowę Domu i wzywają wszystkie szkoły z terenu Rzeszowa do podejmowania podobnych zobowiązań.

Najlepszy zespół kuchni w „Przodowniku"

najlepszy kelner — Franciszek Pieniążek

Do współzawodnictwa o tytuł najlepszego zespołu kuchennego, bufetowego oraz najlepszego kelnera, załogi Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych przystąpiły jeszcze w styczniu br.

Okazało się, że w styczniu br. najlepszym zespołem kuchennym jest zespół zakładu „Jadłodajni Hotelowa" nr 14, którego kierownikiem jest Józef Hopajło. Do słabo pracujących zaliczono zespół kuchni „Baru Słowiańskiego" nr 2, „Ludowej" nr 3 i „Bar Bałtyk", w których produkcja, czystość zaplecza, przestrzeganie obowiązujących receptur i wykonanie planowanej marży pozostawia wiele do życzenia.

Najlepszym zespołem bufetowym w m-cu styczniu był zespół zakładu nr 1 „Jutrzenka". Najgorszym zaś restauracja „Nasza" nr 4.

Do najsłabiej pracujących kelnerów w tym okresie zakwalifikowała się Janina Szczypek z zakładu nr 18 kawiarni „Pod Arkadami".

Przeprowadzona w m-cu marcu kontrola współzawodnictwa stwierdziła, iż nie wszędzie jeszcze współzawodnictwo traktowane jest jako szlachetna rywalizacja mająca na celu osiągnięcie lepszych wyników w pracy. Dowodem tego jest fakt, iż żaden z przodujących zespołów w miesiącu styczniu nie przodował w miesiącu lutym. Porównując natomiast wyniki uzyskane w miesiącach lutym i styczniu zauważyć możemy podciąganie się w pracy zespołów dotąd słabszych.

Na podstawie ostatniego współzawodnictwa komisja uznała, że najlepszy zespół kuchenny jest z zakładu nr 15 „Przodownik", którego kierownikiem jest Stanisława Kubas.

Załoga swój plan produkcji wykonała w 219 proc., a o dobrej pracy całej załogi świadczyć mogą liczne pochwały stołujących się, którzy są zdania, że załoga przygotowuje smaczne i obfite posiłki.

Spośród zespołów bufetowych pierwsze miejsce osiągnęła załoga restauracji „Nasza", która plan obrotu wykonała w m-cu lutym w 122 proc., przy czym całkowicie zlikwidowała manka, przestrzega ona czystości i nie posiada żadnych krytycznych uwag w książce zażaleń.

Ostatnie zaś miejsce przypadło w udziale zespołowi bufetowemu zakładu „Robotniczego" nr 13.

W wyniku współzawodnictwa indywidualnego tytuł najlepszego kelnera zdobył Franciszek Pieniążek z zakładu nr 1 „Jutrzenka". Na czołowych miejscach utrzymują się nadal ob. ob. Kamińska, Ziemiński i Ryczek.

Z teki foto-reportera

Rzeszów otrzyma nowe nawierzchnie ulic

Z dużym zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że ul. Kopernika nareszcie poddana została kapitalnemu remontowi. Nasza krytyka o tyle pomogła, że MPRD przyśpieszyło rozpoczęcie remontu, a pracownicy postanowili skrócić o 3 dni termin ukończenia robót i oddać ulicę Kopernika oraz Wąską i Bożniczą już 28 bm. czcząc w ten sposób 1 Maja.

Tak więc już w dniu 1 Maja Plac Zwycięstwa otoczony będzie ulicami o nowiutkiej, wyłożonej jasną kostką nawierzchni.

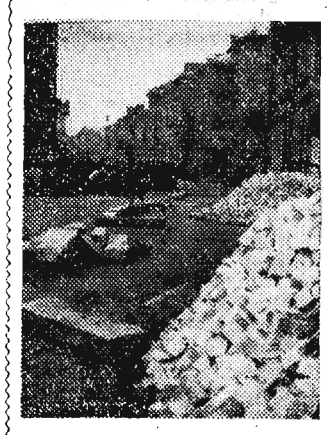

Jak nas informuje MPRD w tym kwartale zostaną również oddane do użytku przebudowane ulice: Pułaskiego i Hanki Sawickiej. Kapitalnemu remontowi poddane zostaną także ulice: Rejtana i Zygmuntowska, a do cmentarza na Pobitno i na ul. Pstrowskiego założone będą nowe chodniki tzw. deptaki żużlowe.

„Chałupnik" rozwija życie kulturalne

Pierwszą instytucją na terenie Leżajska, w której życie kulturalne i świetlicowe ruszyło, jest CPLiA „Chałupnik".

Młody zespół w ubiegłym miesiącu wystąpił na eliminacjach powiatowych w Łańcucie osiągając zadowalające wyniki.

Dobre wyniki w pracy zawdzięcza zespół instruktorce ob. Dańczakowej.

Zespół daje również występy taneczne dla wsi. Ostatnio tj. w marcu członkowie jego odwiedzili Kuryłówkę, dając program, który nagrodzony został przez mieszkańców burzliwymi oklaskami.

Młodszym „bratem" zespołu tanecznego jest zespół muzyczny składający się z 30 osób, którego instruktorem jest ob. Władysław Pieniążek. Obecnie zespół ten przygotowuje program na akademię 1-majową, podczas której wystąpi on po raz pierwszy.

Jak więc widać działalność kulturalno-oświatowa przy CPLiA „Chałupnik" ożywiła się. Jedyną dotkliwą bolączką jest brak etatowego pracownika świetlicowego, co uniemożliwia wszechstronne wykorzystanie świetlicy.

Warto by tą sprawą zainteresował się Zarząd Okręgowy Zw. Zawodowego Pracowników Handlu w Rzeszowie i spełnił życzenia obydwu zespołów oraz pracowników CPLiA.

10 kwietnia otwarta będzie restauracja „Rzeszowska"

Zakładem dyżurującym w okresie świątecznym tj. w dniu 10 bm. będzie restauracja „Rzeszowska" przy ul. Kościuszki, w dniu 11 bm. tj. w poniedziałek czynne będą wszystkie zakłady zbiorowego żywienia w Rzeszowie.

Z wizytą w Ośrodku Szkolenia PCK

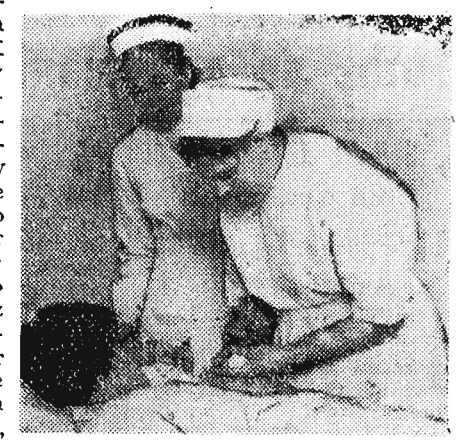

Słuchaczek jest 53. Przybyły one do Ośrodka Szkolenia PCK w Rzeszowie z różnych krańców województwa. Naukę, utrzymanie w internacie daje im państwo. Po ukończeniu kursu, który trwa pełny rok, jego uczestniczki już jako kwalifikowane pielęgniarki skierowane zostaną do pracy w szpitalach, ośrodkach zdrowia i w przychodniach lekarskich. Zasilą szeregi pomocnicze służby zdrowia.

Do uzyskania świadectwa daleka i niełatwa jeszcze droga. Toteż obecnie na wykładach przyszłe pielęgniarki w dalszym ciągu zaznajamiają się z budową ludzkiego organizmu, z łacińskimi nazwami chorób i leków udzielaniem zabiegów itd. Teorię łączy się tutaj z praktyką. Słuchaczki odbyły już pierwszą 3-miesięczną praktykę w Szpitalu Wojewódzkim.

Wykładów i zajęć praktycznych, nauki własnej i w grupach samokształceniowych jest dużo. Dzięki jednak ofiarnej pracy wykładowców, osobistej pomocy dyr. Ośrodka Józefy Bańka, która do późnych godzin wieczornych przebywa wśród słuchaczek i udziela im pomocy, wszystkie przedmioty są przez słuchaczki opanowane.

Wpływ na dobre postępy w nauce ma również pomoc instruktorki Marii Bryś i działalność szkolnej rady uczniowskiej, której przewodniczącą jest Krystyna Śmigiel.

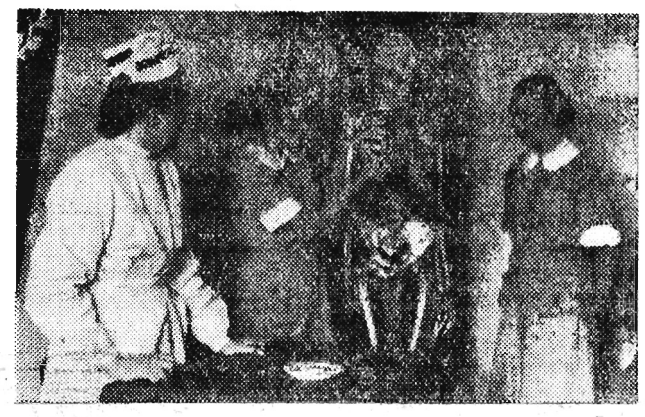

Dużą atrakcją w początkowym okresie nauki był „Jasio"... kościotrup. Dzisiaj już bez obawy słuchaczki podchodzą do „Jasia" i bez zająknienia wymieniają wszystkie części ludzkiego szkieletu.

Przygotować się solidnie do przyszłej trudnej i odpowiedzialnej pracy, zdobyć potrzebną ilość wiedzy zawodowej — oto ambicja każdej uczestniczki kursu. Jak dotąd wytrwale i z pomyślnymi wynikami trzymają się tej zasady: z pożytkiem dla siebie, ku pełnemu zadowoleniu swoich przełożonych i w przyszłości z pożytkiem dla społeczeństwa.

Wpisy do Oficerskich Techników Pożarniczych

Komenda Główna Straży Pożarnych ogłasza zapisy do klas pierwszych Oficerskich Techników Pożarniczych we Wrocławiu i Poznaniu na rok szkolny 1955/56. Warunkami przyjęcia do szkoły jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej, nieprzekroczony 15 rok życia oraz dobry stan zdrowia. Podania należy składać w terminie do dnia 16 maja br do właściwych w miejscu zamieszkania wojewódzkich komend straży pożarnych.

Do podań należy dołączyć szczegółowy życiorys, wyciąg aktu urodzenia, zaświadczenie szkolne z ocenami za III okres 1953/54 względnie świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej, zaświadczenie o stanie majątkowym wydane przez prezydium Gromadzkiej względnie Miejskiej Rady Narodowej, świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do służby pożarniczej oraz zezwolenie rodziców względnie prawnych opiekunów na wstąpienie do Oficerskiego Technikum Pożarniczego.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie i umundurowanie.

Nauka w Oficerskim Technikum Pożarniczym trwa 4 lata. Absolwenci Technikum otrzymują tytuł technika pożarnictwa oraz uprawnienia do otrzymania stopnia oficerskiego w Korpusie Technicznym Pożarnictwa i zajmowania stanowisk oficerskich w służbie ochrony przeciwpożarowej.

Kandydaci podlegają egzaminowi wstępnemu z zakresu 7 klas szkoły podstawowej i z przedmiotów: język polski i matematyka. O terminach egzaminu kandydaci zostaną powiadomieni.

Sobota, niedziela, poniedziałek 9, 10, 11 kwietnia

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr. 1 ul. 3 Maja 14
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09
Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10, tel. 08

Kina

APOLLO (ul. W. Hibnera): sobota i niedziela — Znak życia prod. węgierskiej godz. 16, 18 i 20
poniedziałek — Wesołe gwiazdy prod. radzieckiej godz. 16, 18 i 20
Seanse nocne — niedziela i poniedziałek — Noc w Wenecji prod. austriackiej — godz. 22-ga
Poranki
niedziela — godz. 9 — As wywiadu prod. radzieckiej
niedziela godz. 11 — Koziołeczek
PRZODOWNIK (Pstrowskiego): sobota — Wzburzyło się morze II s. prod. węgierskiej
niedziela i poniedziałek — Piędź ziemi — prod. węgierskiej godz. 17 i 19
Poranki
niedziela godz. 11 — Młode serca prod. węgierskiej
poniedziałek godz. 11 — Zbuntowane rysunki prod. polskiej film dla dzieci
WDK
poniedziałek — W matni prod. czeskiej godz. 17 i 19

ŁAŃCUT

„Znicz" Cena strachu

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — sobota — nieczynny
niedziela i poniedziałek — „Joanna Ligęza" — godz. 19

WDK

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. ul. Okrzei 7
sobota — nieczynny
niedziela — poranek filmowy dla dzieci i młodzieży godz. 11
WDK na Osiedlu WSK
Sobota i niedziela — nieczynny
Poniedziałek — bajki dla dzieci — godz. 9
KLUB TPP-R — nieczynny

Radio

SOBOTA

Program I — na fali 1322 m

Program dnia 6.55 13.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka poranna 5.48 Gimnastyka 6.15 Muzyka polska 6.33 Kalendarz radiowy 6.40 Z piosenką do pracy 7.15 Melodie ludowe 7.45 Trio Alberta Sandlera 8.00 Koncert 8.40 Verdi: fragmenty z opery „Aida" 9.00 „Kanada pachnąca żywicą" opow. A. Fiedlera 9.20 Muzyka symfoniczna 10.20 Franciszek Schubert: Impromptus 10.40 Koncert krakowskiego chóru PR. 11.00 „Opowieść o toruńskim pierniku" 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy stołecznej 12.15 Pieśni Antoniego Areńskiego 12.30 Polskie melodie ludowe 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 „O mistrzu Janie Sebastianie Bachu" — audycja dla dzieci 16.05 Koncert solistów węgierskich 16.40 Koncert popołudniowy 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.40 Z cyklu: „Opowieści wędrownicze" 19.10 Odtworzenie fragmentów recitalu fortepianowego Ludwika Kentnera 20.25 Z najpiękniejszych operetek 21.50 Felieton literacki 22.00 Kronika sportowa 22.10 Muzyka taneczna 23.10 Muzyka dla wszystkich.

NIEDZIELA

Program I — na fali 1322 m

Program dnia 5.53 10.50. Wiadomości 6.00 7.00 16.00 20.00 23.00.

6.05 Muzyka na dzień dobry 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przegląd prasy stołecznej 7.20 Przekładaniec świąteczny 7.50 Muzyka popularna 8.15 Polskie melodie taneczne 8.30 „5:0 dla młodości" 9.00 Melodie filmowe 9.25 Koncert solistów 10.00 „Pan Tadeusz" odc. poematu Adama Mickiewicza 10.20 Węgierska muzyka operetkowa 10.57 Koncert życzeń 12.04 Przerwa 13.00 Słuchowisko wg bajki Andersena pt. „Królowa śniegu" 14.05 Audycja dla wsi 15.00 „Oberża pod grzybkiem" 15.30 „Nasze zespoły pieśni i tańca 16.00 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.15 Sprawozdanie z międzynarodowych meczów piłki nożnej ze Stalinogrodu, Krakowa, Warszawy i Bydgoszczy 17.15 „Dla każdego coś miłego" 18.20 Imieniny pana dyrektora" słuch. J. Słotwińskiego i Zdz. Skowrońskiego 20.25 Rewia orkiestr tanecznych 21.30 „Wesoły kramik" 21.45 Mazurki Fryderyka Chopina w wyk. Fu-Tsunga 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 „Na pięciolinii" 23.10 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK

Program I — na fali 1322 m

Program dnia 5.53 10.50. Wiadomości 6.00 7.000 16.00 20.00 23.00.

6.05 „W świąteczny poranek" 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Drobiazgi muzyczne 8.15 W tanecznym rytmie 8.30 Duet fortepianowy Rawicza — Landauera 8.45 „Jak się bawili nasi praojcowie" — montaż fragmentów pism J. Kitowicza, L. Siemieńskiego i Z. Glogera 9.00 „W wiosennym nastroju" 10.00 „Pan Tadeusz" — odc. poematu A. Mickiewicza 10.20 „Dyngus" w wyk. zesp. ludowego PR. pd. J. Kołaczkowskiego 10.57 Koncert życzeń 12.04 Przerwa 13.00 Polskie melodie taneczne 13.15 Karol Kurpiński „Leśniczy z kozienickiej puszczy" — komedio-opera w jednym akcie 14.30 „Zabusia" — komedia G. Zapolskiej 16.00 Felieton 16.10 „Nowe nagrania" Ymy Sumac 18.40 Muzyka 17.00 Sprawozdanie z międzynarodowych meczów piłki nożnej z Gdańska, Poznania, Stalinogrodu i Warszawy 18.00 Utwory Chopina w wykonaniu polskich laureatów V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina 18.40 Dwie humoreski Zygmunta Fijasa 19.00 Muzyka taneczna 20.30 Kabaret artystyczny „Szpak" 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.15 Muzyka taneczna 23.10 Piękne głosy.

Sport

W Biegach Narodowych szukamy nowych rekordzistów

Z wielkim zaciekawieniem oczekiwaliśmy pierwszych meldunków z tegorocznego tradycyjnego biegu L'Humanite. Z olbrzymim wprost zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że nasz reprezentant Chromik był o krok od zwycięstwa ze sławnym Zatopkiem i zajął drugie miejsce.

Dlaczego wspominamy o tym biegu i o sukcesie Chromika? Bo przecież jesteśmy w przededniu tej imprezy, która wyłoniła nam tego właśnie Chromika.

Już za tydzień — w dniu 17 kwietnia — będziemy świadkami imprezy masowej, będziemy emocjonowali się startami młodych zawodniczek czy zawodników w Biegach Narodowych.

Co mają wspólnego Biegi Narodowe z Chromikiem?

Otóż między rozwojem sportu masowego a wynikami czołówki istnieje ścisła współzależność. Biegi Narodowe, w których startują setki tysięcy uczestników przyniosły nam właśnie Chromików, Ożogów, Potrzebowskich i wielu innych czołowych lekkoatletów Polski.

Ich obecne sukcesy mówią o tym, że chcąc mieć więcej podobnych Chromików musimy w pierwszym rzędzie zająć się solidnie przygotowaniem naszej młodzieży w okresie poprzedzającym Biegi Narodowe.

Imprezę tę organizujemy rokrocznie od 7 już lat, obejmując ich zasięgiem coraz więcej nowych zwolenników sportu. Od 300 tysięcy w 1948 roku doszliśmy do imponującej przeszło półmilionowej liczby w 1954 roku.

Biegi Narodowe to nie tylko wspaniała masowa impreza, to także źródło odkrywania wielkich talentów sportowych. Mówią nam o tym nazwiska naszej czołówki lekkoatletycznej.

Biegi Narodowe rozegrane zostaną w 4 etapach:

W I etapie w dniach 17—24 kwietnia startują wszyscy członkowie kół sportowych, LZS i SKS we wszystkich miastach i wioskach.

W drugim etapie w dniach od 1—2 maja zobaczymy najlepszych zawodników z gromad, którzy startować będą o mistrzostwo powiatu.

Najlepsi biegacze, którzy zajmą czołowe miejsca na szczeblu powiatowym zakwalifikują się do biegu wojewódzkiego, którego start przewidziany jest na 7 i 8 maja w Rzeszowie.

Zwycięzcy biegu wojewódzkiego w poszczególnych dystansach uczestniczyć będą następnie w Centralnym Biegu Narodowym, który odbędzie się w tym roku w Bydgoszczy w dniu 29 maja.

W pierwszym i drugim etapie zawodnicy startować będą na dystansach przewidzianych w regulaminie SPO i BSPO.

Do pierwszego etapu pozostało jeszcze niewiele dni. Dlatego też nie zwlekajmy i trenujmy, by w dniu 17 kwietnia wykazać jak najlepszą formę. Pamiętajmy o badaniu lekarskim.

Pracownicy poszukiwani

KSIĘGOWEGO TECHNICZNEGO zatrudni od zaraz STACJA SELEKCJI ROŚLIN PGR w BOGUCHWALE. Praca w/g Układu Zbiorowego w rolnictwie. Reflektujemy jedynie na siły wysokokwalifikowane. Informacji udziela się codziennie w godz. urzędowych. K-127

Obrady konferencji krajów azjatyckich w New Delhi

Kroczmy ramię w ramię drogą prowadzącą do wyzwolenia i niezawisłości narodów azjatyckich oraz do utrzymania powszechnego pokoju

DELHI (PAP). Przewodniczący delegacji japońskiej, członek Izby Radców D. Matsumoto gorąco poparł pięć zasad pokojowego współistnienia oświadczając, iż stanowią one główną drogę do wyzwolenia i niezawisłości Azji. Kroczmy więc — powiedział on — ramię w ramię drogą prowadzącą do wyzwolenia i niezawisłości narodów azjatyckich oraz do utrzymania powszechnego pokoju.

Następnie przemawiał delegat Wietnamu Nguen Wan Huong Oświadczył on, że po 9 latach oporu wobec kolonizatorów francuskich i interwentów amerykańskich narody Wietnamu, Laosu i Kambodży ostatecznie odniosły zwycięstwo. W Indochinach przywrócony został pokój i naród leczy obecnie rany zadane przez wojnę oraz przygotowuje się do powszechnych wyborów, które powinny doprowadzić do utworzenia pokojowego, zjednoczonego i niezależnego demokratycznego Wietnamu.

Następnie zabrał głos delegat Pakistanu, przewodniczący Ludowej Ligi Muzułmańskiej Pakistanu wschodniego, Maulan Bhasari. Mówił on o wieloletnim panowaniu imperialistów w krajach Azji i o okrutnej eksploatacji narodów azjatyckich przez imperialistów.

Obecnie — oświadczył przewodniczący delegacji pakistańskiej — narody Azji są zdecydowane wyzwolić się z wszelkich form zależności, by osiągnąć nie tylko godne człowieka warunki życia, lecz również przeciwstawić się wszelkim próbom zakłócenia pokoju w Azji.

Skład delegacji Chin Ludowych na konferencję krajów Azji i Afryki

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, ósma plenarna sesja Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej zatwierdziła skład delegacji chińskiej na konferencję krajów azjatyckich i afrykańskich w Bandungu. Sesja zaaprobowała deklarację premiera Czou En-laia w sprawie udziału Chin w konferencji krajów azjatyckich i afrykańskich.

Podpisanie układu handlowego między ChRL a Czechosłowacją

PEKIN (PAP). Został tu podpisany układ handlowy i płatniczy między Chinami a Czechosłowacją na rok 1955.

Chiny dostarczać będą Czechosłowacji rudy, artykułów hodowlanych, artykułów spożywczych, w tym również herbaty.

Czechosłowacja eksportować będzie do Chin komplety maszyn, wyroby stalowe, samochody i surowce dla przemysłu chemicznego.

Oświadczenie premiera Burmy

PEKIN (PAP). Premier Burmy, U Nu — jak donosi Agencja Nowych Chin — oświadczył na konferencji prasowej w Rangunie, że „Chiny Ludowe niejednokrotnie stwierdzały już, iż są zdecydowane wyzwolić Taiwan. Sprawa ta jest słuszna i jasna".

Kilka dni wcześniej minister obrony Burmy, U Ba przemawiając na wiecu publicznym oświadczył, że Taiwan jest terytorium chińskim. Sprawa wyzwolenia tej wyspy przez Chiny Ludowe jest wewnętrzną sprawą narodu chińskiego.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych do premiowania

(TABELA NIEOFICJALNA)

Zł 1.000 — nr 248371 284552 291909 380365 460763 491549 515633 827747 989216

Zł 500 — 40422 40428 45256 122098 291905 292142 292632 303274 303278 303279 323749 337830 366022 380363 392301 453844 453845 490643 515631 517118 522533 529622 564961 568331 614202 625407 626075 626256 629554 665164 665166 667121 667123 670667 685154 694591 694593 697733 706413 709893 757144 769715 770083 776505 794460 798426 919849 965284 982489.

Hermann Conring zdemaskowany jako zbrodniarz wojenny

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Niemiec zachodnich, deputowany do Bundestagu z ramienia adenauerowskiej CDU (unia chrześcijańsko-demokratyczna) dr Hermann Conring zdemaskowany został przez tygodnik holenderski „Vrede" jako zbrodniarz wojenny. W specjalnym artykule poświęconym jego działalności tygodnik podkreśla, że Conring, który w okresie drugiej wojny światowej był pełnomocnikiem niemieckich władz okupacyjnych w holenderskiej prowincji Groningen, odpowiedzialny jest za śmierć licznych patriotów holenderskich, którzy zostali na jego rozkaz rozstrzelani. W 1943 roku w specjalnym raporcie przesłanym swemu zwierzchnikowi Seyss - Inquartowi, Conring pisał, że uczynił wszystko, aby stłumić strajk robotników holenderskich i w wypadku, gdy by istniało niebezpieczeństwo rozszerzenia się fali strajkowej, każe rozstrzelać również kierownictwo fabryk i pozostały personel.

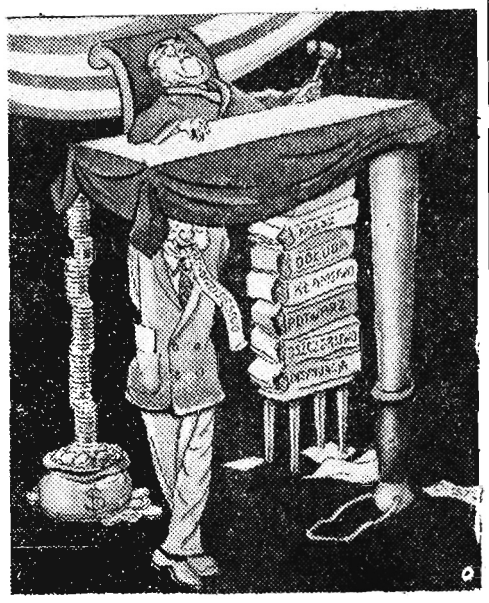

Jak wykazała sprawa Harveya Matusowa — amerykański trybunał sprawiedliwości w swoich antykomunistycznych procesach szeroko wykorzystuje takie środki jak: szantaż, przekupstwo, krzywoprzysięstwo, oszczerstwo, kalumnie i fałszywe dokumenty

A oto nogi amerykańskiego trybunału sprawiedliwości. Rys. B. Jefimow (wg. Krokodylo)

Na wyzwolonej wyspie Taczen

Na zdjęciu: Pracownicy Chińskiego Czerwonego Krzyża rozdają mieszkańcom wyspy Taczen żywność i ubranie.

Fot — CAF

DEKRET PRZEWODNICZĄCEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ O ZAKOŃCZENIU STANU WOJNY MIĘDZY CHRL A NIEMCAMI

W imię interesów narodu chińskiego i niemieckiego

PEKIN (PAP). W Pekinie opublikowano dekret przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tsetunga o zakończeniu stanu wojny między Chińską Republiką Ludową a Niemcami. Dekret głosi:

Wobec rozpętania przez Niemcy hitlerowskie agresywnej wojny, która podważyła pokój na całym świecie oraz wobec tego, że w agresywnej wojnie Japonii przeciwko Chinom Niemcy udzielały poparcia Japonii, Chiny w dniu 9 grudnia 1941 r. oświadczyły, że znajdują się w stanie wojny z Niemcami. Po rozgromieniu agresorów hitlerowskich w 1945 r. wytyczono na konferencji poczdamskiej drogę do rozwoju Niemiec jako państwa pokojowego, demokratycznego i jednolitego oraz przewidziano zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Jednakże w wyniku stale uprawianej przez USA, Anglię i Francję polityki zmierzającej do rozbicia Niemiec, wskrzeszenia militaryzmu w Niemczech zachodnich i wciągnięcia ich do agresywnych ugrupowań militarnych, Niemcy pozostają dotychczas w stanie rozbicia, a traktat pokojowy z Niemcami wciąż nie jest jeszcze zawarty. Stany Zjednoczone, Anglia i Francja dokładają obecnie starań, aby w drodze realizacji układów paryskich nadal uniemożliwiać pokojowe zjednoczenie Niemiec i zawarcie z nimi traktatu pokojowego, zagrażając w ten sposób pokojowi i bezpieczeństwu Europy.

W imię interesów narodu chińskiego i interesów całego narodu niemieckiego, zgodnie z uchwałą IX sesji Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych pierwszej kadencji z 7 kwietnia 1955 r. ogłaszam niniejszym:

1 Od chwili tej zakończony zostaje stan wojny między Chińską Republiką Ludową a Niemcami. Między obu tymi krajami będą odtąd panować stosunki pokojowe.

2 Zakończenie stanu wojny między Chińską Republiką Ludową a Niemcami nie zmienia międzynarodowych zobowiązań Niemiec, a równocześnie nie narusza praw i zobowiązań Chińskiej Republiki Ludowej, wypływających z odpowiednich porozumień miedzynarodowych, dotyczących Niemiec.

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej MAO TSE-TUNG

Młodzież zachodnio-niemiecka chroni się w NRD

BERLIN (PAP). Agencja ADN stwierdza, że w ciągu marca schroniło się w NRD 121 młodych ludzi z Niemiec zachodnich, aby uniknąć służby w przyszłym Wehrmachcie zachodnio - niemieckim.

Z realizacji układu rozejmowego w Wietnamie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Hanoi, że strona francuska zgodziła się rozpocząć 22 kwietnia ewakuację swych wojsk z rejonu Haifongu i zakończyć ją 16 maja. Wietnamska Armia Ludowa dokona w tym okresie ewakuacji swych jednostek z rejonów Kuang Ngaj i Bin Din.

Porozumienie w sprawie wycofania wojsk i przekazania wymienionych obszarów osiągnięto 5 kwietnia między delegacjami dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej i dowództwa naczelnego sił zbrojnych Unii Francuskiej.

Jednakże przedstawiciele strony francuskiej odmówili przekazania wykazu urządzeń przedsiębiorstw komunalnych i mienia państwowego Haifongu, tolerując nadal wywożenie tego mienia do Wietnamu południowego.

Zbrodnie Amerykanów i czangkaiszekowców na wyspie Taczen

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała 7 bm. sprawozdanie Chińskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża o bestialstwach czangkaiszekowców i ich amerykańskich rozkazodawców, popełnionych na wyspach Taczen. W sprawozdaniu tym, opartym na materiałach śledztwa, które zostało przeprowadzone na wspomnianych wyspach w czasie od 3 do 22 marca przez specjalną komisję Czerwonego Krzyża, przytoczone są liczne dowody zbrodni popełnionych przez Amerykanów i kuomintangowców. Uprowadzili oni przymusowo z tych wysp około 20 tysięcy mieszkańców.

Sprawozdanie stwierdza, że 8 lutego 1955 r. na wody wysp Taczen zawinęło około 100 okrętów amerykańskich, którym towarzyszyło 500 samolotów. Wylądowały oddziały amerykańskiej piechoty morskiej i specjalnego korpusu saperów amerykańskiej marynarki wojennej, których zadaniem było wysadzanie w powietrze i palenie domów i urządzeń. Wojska te wzięły udział w uprowadzaniu mieszkańców wysp.

Meldunki sportowe

NOTATNIK MISM

Do sekcji tenisa stołowego wpłynęło zgłoszenie reprezentacji Francji, która weźmie udział w turnieju podczas II MISM.

* * *

Komitet organizacyjny II MISM zatwierdził plakat festiwalowy w adaptacji Trepkowskiego. Ogółem zostanie wyprodukowanych 200 tys. plakatów z tego 100 tys. przeznaczonych jest dla zagranicy. Połowa plakatów przeznaczonych dla zagranicy posiada nadruki w pięciu językach. Pozostałe nie posiadają nadruków.

* * *

Z okazji II MISM poczta Polska wyda serię znaczków składającą się z sześciu sztuk. Jeden ze znaczków będzie przedstawiał widok Centralnego Stadionu Festiwalowego, drugi reprodukcję medalu dla zwycięzców, a pozostałe cztery poświęcone będą następującym dyscyplinom sportu: wioślarstwu, pływaniu, lekkoatletyce i koszykówce.

TYLKO REMIS WYWALCZYŁA KADRA PIŁKARSKA Z BELGAMI

30 tysięcy wrocławskich kibiców piłki nożnej, którzy oglądali w czwartek 7 bm. na stadionie olimpijskim międzynarodowy mecz piłkarski między kadrą Polski i 2-ligową drużyną belgijską, White Star spotkał zawód. Kadrowicze zagrali słabo, z trudem wywalczając remis 3:3 (1:2).

POLSCY JUNIORZY REMISUJĄ WE WŁOSZECH

We Włoszech w drugim dniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego juniorów reprezentacja Polski rozegrała pierwszy mecz remisując w Pizie z Irlandią 1:1 (0:0).

Start Polaków należy uważać za udany. Nasi piłkarze mieli przez cały czas spotkania przewagę, grali krótkimi przyziemnymi podaniami, stwarzając wiele dogodnych sytuacji do zdobycia bramki.

KOLARZE AUSTRII W VIII WYŚCIGU POKOJU

Austriacki Związek Kolarski ustalił już drużynę reprezentacyjną na VIII Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prawa". Do drużyny reprezentacyjnej weszli następujący zawodnicy: Linthoudt, W. Mueller, Rauner, Reisinger, Wessely oraz Becksteiner.

Wokół sprawy rokowań czterech mocarstw

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, pierwszym pytaniem, jakie zadano w Izbie Gmin Edenowi po objęciu przez niego stanowiska premiera, było pytanie deputowanego — labourzysty N. Doddsa w sprawie rokowań między czterema mocarstwami. Deputowany ten poprosił Edena, by złożył oświadczenie o stanowisku rządu angielskiego wobec „rokowań na najwyższym szczeblu w celu osłabienia napięcia międzynarodowego".

Eden udzieli odpowiedzi na to pytanie 19 kwietnia — w pierwszym dniu obrad parlamentu po feriach świątecznych.

Sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Angielsko-Radzieckiej wysłał do Edena w imieniu towarzystwa depeszę, w której przypomina, że Eden „osobiście podpisał deklarację moskiewską z 1935 roku" (chodzi o komunikat dotyczący wyników rokowań angielsko-radzieckich stwierdzający, że „przyjazna współpraca obu krajów w dziedzinie kolektywnej organizacji pokoju i bezpieczeństwa ma doniosłe znaczenie dla dalszego wzmożenia międzynarodowych wysiłków w tym kierunku"), jak również układ angielsko-radziecki z 1942 roku o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie.

„Usilnie wzywamy pana — głosi depesza — by pan niezwłocznie zwrócił się z propozycją do rządu radzieckiego w sprawie rokowań na najwyższym szczeblu, propozycją, którą początkowo wysunął Churchill, a następnie wycofał ją po wyrażeniu na nią zgody przez Mołotowa latem roku ubiegłego".

W Finlandii zakończył się strajk pocztowców

HELSINKI (PAP). 7 kwietnia w godzinach wieczornych zakończył się strajk pracowników pocztowych w Finlandii. Rząd fiński oświadczył, że uwzględni postulaty strajkujących.

Ze świata

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Nicosii (Cypr), że w mieście Paranca nastąpiły 7 bm. trzy wielkie eksplozje. Policja i wojsko brytyjskie przeprowadziły obławy.

W Nicosii odbyły się wielkie demonstracje studentów. Doszło do starć między policją a uczestnikami demonstracji.

* * *

LONDYN. Jak donoszą z Tokio, zbrodniarz wojenny b. admirał Szigetaro Szimada, który swego czasu skazany został na karę dożywotniego więzienia, wypuszczony został na wolność. Przyczyna zwolnienia, jak pisze agencja, jest „zły stan zdrowia" tego zbrodniarza.

* * *

PARYŻ. Z Kairu donoszą, że premier Egiptu Nasser opuścił Kair udając się do Bandungu na konferencję krajów Azji i Afryki, która rozpocznie się 18 kwietnia. Z doniesień prasy wynika, że premier Nasser zamierza odwiedzić stolicę Indii, Pakistanu i Burmy, gdzie spotka się z premierami tych państw.

* * *

BERLIN. Jak donoszą z Niemiec zachodnich, górnicy Zagłębia Ruhry i okręgu Akwizgranu osiągnęli zwycięstwo w walce o podwyżkę płac i poprawę warunków bytu. Szczegóły porozumienia, dotyczące podwyżki, podane zostaną później.

* * *

NOWY JORK. Agencje prasowe donoszą z Dżakarty:

W Bandungu kończą się przygotowania do konferencji krajów Azji i Afryki. Sala obrad oraz hotele dla delegatów i gości są już gotowe.

Prezydent Indonezji, Soekarno podczas inspekcji w Bandungu oświadczył, że na konferencję przyjedzie około 2.000 delegatów, gości i dziennikarzy. Przyjazd pierwszych delegacji spodziewany jest 16 bm.

* * *

LONDYN. Agencja Reutera podaje:

Dnia 7 bm. ogłoszono komunikat o zmianach w rządzie angielskim. Ministrem spraw zagranicznych został mianowany Harold Macmillan, ministrem obrony — Selwyn Lloyd, ministrem zaopatrzenia — Reginald Maudling, ministrem poczty — Charles Hill, ministrem gospodarki — Galbraith, ministrem finansów — Edward Boyle.

* * *

PARYŻ. Jak podaje agencja France Presse z Waszyngtonu w czwartek 7 bm. prezydent Eisenhower podpisał w Białym Domu układy paryskie.

Równocześnie prezydent Eisenhower podpisał dokument, o charakterze administracyjnym, upoważniający Francję, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone do utrzymywania swych sił zbrojnych na terytorium Niemiec zachodnich.

* * *

PARYŻ. Dnia 7 bm. rząd francuski ogłosił oficjalnie wprowadzenie „stanu wyjątkowego" w szeregu rejonów Algeru.

Jednocześnie prasa donosi z Algeru, że nastąpił tam wzrost aktywności oddziałów partyzanckich. W ostatnich dniach doszło do poważnych starć między partyzantami a oddziałami Legii Cudzoziemskiej i policji w górach południowo - wschodniego Algeru.

* * *

LONDYN. Korespondent agencji Reutera podaje z Tokio, że rozpoczęły się tam oficjalne rozmowy japońsko-amerykańskie w sprawie produkcji przez Japonię samolotów wojskowych.

* * *

PARYŻ. W luksemburskich kopalniach węgla wybuchł strajk górników, którzy domagają się podwyżki płac i poprawy warunków pracy. Minister pracy N. Bevier podjął się roli pośrednika między strajkującymi a właścicielami kopalń.

„Nowiny Rzeszowskie"

„Nowiny Rzeszowskie" wydaje RSW „Prasa". Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1. Telefony: Centrala telefoniczna — 21-24, 16-03, 15-54 Redakcja nocna 10-17, 18-36 Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 6, tel 492 — Delegatura RSW „Prasa" — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-56, dział ogłoszeń — 18.52, PPK „Ruch" telefon — 18-80 Prenumerata poczt. 5 zł, kwartalna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch", urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. S-6-87